



Sygn. akt II CSKP 793/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Marta Romańska (sprawozdawca)
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości
przeciwko Redaktorowi Naczelnemu [...]
o opublikowanie sprostowania,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 stycznia 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej Redaktora Naczelnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 9 czerwca 2020 r., sygn. akt V ACa 163/20,

**1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt II, IV, V i VI
i - w uwzględnieniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu
Okręgowego w Warszawie z 14 listopada 2019 r. - także wyrok
Sądu Okręgowego w Warszawie w pkt 1 i 3 oraz oddala
powództwo w części, w której zostało uwzględnione
zaskarżonym wyrokiem;**

**2) ustala, że powód jest zobowiązany do pokrycia kosztów
postępowania, a ich szczegółowe rozliczenie pozostawia
referendarzowi w Sądzie Okręgowym w Warszawie.**

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o nakazanie redaktorowi naczelnemu [...], aby opublikował sprostowanie nieprawdziwych i nieścisłych informacji zawartych w materiale prasowym pt. „[...]”, który ukazał się na portalu [...].pl 7 września 2018 r., przez bezpłatne umieszczenie bezpośrednio pod tym materiałem prasowym tekstu o treści: „[...] Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule „Księża wyjęci z rejestru pedofilów. Dlaczego?”, że księży celowo nie ujawniono w rejestrze. Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu na publikowane w nim dane, zaś wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Nieprawdziwa jest również informacja, że ks. K. skazany został na podstawie art. 197 § 3 Kodeksu Karnego, Rzeczywistą podstawą skazania w/w księdza był art. 197 § 1 k.k., co nie stanowi podstawy do wpisania danych w rejestrze. Minister Sprawiedliwości Z. Z. /adres do wiadomości redakcji/, a ewentualnie o treści: „[...] Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule „Księża wyjęci z rejestru pedofilów. Dlaczego?”, że księży nie ujawniono w rejestrze. Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu na publikowane w nim dane, zaś wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Nieprawdziwa jest również informacja, że ks. K. skazany został na podstawie art. 197 § 3 k.k. Rzeczywistą podstawą skazania w/w księdza był art. 197 § 1 k.k., co nie stanowi podstawy do wpisania danych w rejestrze. Minister Sprawiedliwości Z. Z. /adres do wiadomości redakcji/; lub też: „[...] Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule „Księża wyjęci z rejestru pedofilów. Dlaczego?”, że księży nie ujawniono w rejestrze. Wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Minister Sprawiedliwości Z. Z. /adres do wiadomości redakcji/”.

Pozwany Redaktor naczelny www. [...].pl wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 14 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał redaktorowi naczelnemu [www. \[...\].pl](http://www.[...].pl), aby opublikował sprostowanie informacji zawartych w materiale prasowym „Księża wyjęci z rejestru pedofilów. Dlaczego?”, który ukazał się na portalu wyborcza.pl 7 września 2018 r. pod adresem:[...] przez umieszczenie pod linkiem, nie później niż w terminie 3 dni roboczych od dnia uprawomocnienia się wyroku, bezpośrednio pod materiałem prasowym i tą samą czcionką, sprostowania o treści: „[...]”. Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule „Księża wyjęci z rejestru pedofilów”, że księży nie ujawniono w rejestrze. Wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Minister Sprawiedliwości /adres do wiadomości redakcji/” oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 31a ust. 1 i 3 oraz art. 31 ust. 1 i 6 ustawy z 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914; dalej – pr. pras.). Stwierdził, że w świetle art. 33 ust. 1 pkt 1 pr. pras. redaktor naczelny odmawia sprostowania, jeżeli jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów, a w takim przypadku zainteresowany podmiot może w ciągu roku od opublikowania materiału prasowego wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania (art. 39 ust. 1 pr. pras.). Po tym czasie roszczenie wygasa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pierwsze dwa zdania zredagowanego przez powoda sprostowania z pominięciem słowa „celowo” (poprzedzone nagłówkiem: „[...]” oraz podpisane: „Minister Sprawiedliwości”, oznaczającym organ Skarbu Państwa składający oświadczenie), są zgodne z wymaganiami Prawa prasowego. Żądanie sprostowania pochodzi od zainteresowanego w rozumieniu Prawa prasowego, a jego zgłoszenie nie stanowi nadużycia prawa. Pozostałe zdania w tekście sprostowania zredagowanym przez powoda są bezprzedmiotowe, skoro w samym materiale prasowym zamieszczono już wcześniej informację o początkowo omyłkowym oznaczeniu kwalifikacji prawnej czynu przypisanego księdzu, o którym mowa w tych zdaniach.

Sąd Okręgowy stwierdził, że sądy powszechne odwołują się do dwóch koncepcji sprostowania nieścisłych lub nieprawdziwych wiadomości w materiale

prasowym. Sąd Okręgowy opowiedział się za subiektywną koncepcją sprostowania. Zgodnie z nią, zasadniczą funkcją sprostowania prasowego jest umożliwienie zainteresowanemu przedstawienia jego własnych twierdzeń o faktach. Przedmiotem sprostowania są informacje (fakty) nieprawdziwe lub nieścisłe zdaniem żądającego sprostowania, a redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania informacji prasowej na tej tylko podstawie, że wedle jego oceny fakty podane w informacji prasowej są prawdziwe i ścisłe. W razie wytoczenia powództwa o nakazanie opublikowania sprostowania właściwy sąd też nie jest upoważniony do badania, czy wiadomość, która ma być sprostowana jest obiektywnie prawdziwa lub ścisła, jak też czy samo sprostowanie zawiera informacje obiektywnie prawdziwe i ścisłe. Koncepcja obiektywna sprostowania zakłada natomiast, że w razie wytoczenia powództwa powód powinien wykazać, że publikacja, której sprostowania żąda, zawiera wiadomości nieprawdziwe lub nieścisłe, zaś prawdziwe lub ścisłe są fakty podane w sprostowaniu.

Sąd Okręgowy uznał, że ustalanie, czy ścisłe i prawdziwe są wiadomości zawarte w odpowiednim materiale prasowym oraz w sprostowaniu jest nieistotne dla wyniku postępowania, lecz zbadał jednak stan prawny odnoszący się do rejestru, którego dotyczy materiał prasowy i stwierdził, że twierdzenia powoda o niepodleganiu odpowiedniej rejestracji osoby skazanej wyłącznie na podstawie art. 197 § 1 k.k. w związku z art. 6 ust. 2 ustawy z 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (aktualny tekst jedn. Dz. U z 2023 r., poz. 31) są zgodne ze stanem prawnym.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów pozwanego co do braku legitymacji czynnej po stronie powoda, niewłaściwej reprezentacji Skarbu Państwa, nierzeczowości sprostowania, nieoznaczenia adresu powoda w sprostowaniu, wadliwego tytułu materiału prasowego w treści sprostowania, niedopuszczalnej objętości sprostowania i nadużycia prawa podmiotowego przez zgłoszenie żądania. Sprostowanie, ograniczone do pierwszych dwóch zdań, poprzedzonych nagłówkiem i opatrzonych podpisem, Sąd Okręgowy uznał za rzeczowe i nie oczywiście bezpodstawne. Zawiera ono datę publikacji materiału prasowego „7.09.2018 r.” oraz jego skrócony tytuł „Księża wyjęci z rejestru pedofilów”. Wezwanie do opublikowania takiego sprostowania zostało złożone w terminie

i zawierało adres odpowiedniej jednostki Skarbu Państwa (al. [...] w W.), zastrzeżenie w sprostowaniu adresu do wiadomości redakcji jest zgodne z art. 31 ust. 5 pr. pras. Objętość sprostowanie nie przekracza objętości przewidzianej w art. 31 ust. 6 pr. pras.

Wyrokiem z 9 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie sprostował oznaczenie powoda w komparycji wyroku Sądu Okręgowego z 14 listopada 2019 r. przez dodanie po wyrazach: „Skarbu Państwa” wyrazów: „reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości” oraz zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadał tekstowi sprostowania następującą treść: „[...] Nieprawdziwa jest informacja podana w dniu 7.09.2018 r. w artykule „Księża wyjęci z rejestru pedofilów. Dlaczego?”, że księży nie ujawniono w rejestrze. Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu na publikowane w nim dane, zaś wpis w rejestrze uzależniony jest od rodzaju popełnionego przestępstwa, a wykonywany zawód, czy przynależność do grupy społecznej nie mają żadnego znaczenia. Rzeczywista podstawa skazania opisanego w artykule księdza nie stanowi podstawy do wpisania danych w rejestrze. Minister Sprawiedliwości /dane do wiadomości redakcji/, a w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda i w całości apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny uznał okoliczności faktyczne sprawy za niesporne między stronami, tak gdy chodzi o treść publikacji, jak i działania podjęte przez powoda przed wszczęciem procesu, w celu uzysk. sprostowania. Nie podzielił zarzutu nieważności postępowania. Oceniał, że powód zmodyfikował żądanie w piśmie z 7 listopada 2019 r. z uwagi na to, że pozwany nie w odmowie publikacji sprostowania, jak tego wymaga art. 33 ust. 3 pr. pras., lecz dopiero w odpowiedzi na pozew, podniósł zarzuty co do treści sprostowania. Takie działanie pozwanego otworzyło powodowi możliwość sprecyzowania żądania także w toku procesu. Sprecyzowanie żądania pozwu w piśmie z 7 listopada 2019 r. sprowadzało się do dodania w tytule materiału prasowego słowa „Dlaczego?” oraz na zgłoszeniu żądań ewentualnych, okrojonych treściowo w stosunku do żądania zgłoszonego pierwotnie.

Wszystkie czynności powoda Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości podjęte w sprawie zostały zatwierdzone w piśmie

z 22 maja 2019 r. przez Prezesa Prokuratury Generalnej RP, a to wyklucza możliwość oceny, że postępowanie w sprawie było nieważne z uwagi na naruszenie art. 7 ust. 1 i 2 w związku z art. 8 ustawy o Prokuratury Generalnej RP (aktualny tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 2100). O nieważności postępowania nie świadczy też pominięcie w oznaczeniu strony – Skarbu Państwa wskazania na kierownika jednostki organizacyjnej, która ten podmiot reprezentuje, a mianowicie Ministra Sprawiedliwości. To uchybienie zostało przez Sąd Apelacyjny sprostowane na podstawie art. 350 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny za zasadną uznał ocenę treści żądanego sprostowania w świetle koncepcji subiektywnej, a konsekwencją jej zastosowania jest przyjęcie, że do uwzględnienia powództwa opartego na art. 39 w związku z art. 31a pr. pras. nie jest konieczne wykazanie przez powoda prawdziwości informacji, które przedstawia w sprostowaniu.

Sąd Apelacyjny za zasadne uznał zarzuty powoda, że z naruszeniem art. 31a w związku z art. 39 pr. pras. Sąd Okręgowy pominął część tekstu sprostowania zredagowanego przez powoda: „Nikt z Ministerstwa Sprawiedliwości nie ma żadnego wpływu na publikowane w nim dane”. Ten fragment tekstu sprostowania jest rzeczowy, odnosi się do wypowiedzi, która w istocie znalazła się w materiale prasowym, a z której wynika, że księża nie zostali objęci rejestrem, na co wpływ mają funkcjonariusze Ministerstwa Sprawiedliwości”. Za uzasadnione uznał też żądanie sprostowania informacji, że rzeczywista podstawa skazania wymienionego w materiale prasowym księdza nie uzasadnia wpisania danych o tym skazaniu w rejestrze. W materiale prasowym informacja ta została bowiem przedstawiona w sposób wskazujący na wpływ Ministerstwa Sprawiedliwości na to, że ksiądz nie został wpisany do rejestru.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny częściowo uwzględnił apelację powoda, a apelację pozwanego oddalił w całości.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 9 czerwca 2020 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 2 pkt 2 w związku art. 39 pr. pras. oraz art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 2 pkt 2 pr. pras. w związku z art. 34 k.c. w związku z art. 39

pr. pras. przez błędne zastosowanie i nakazanie pozwanemu publikacji sprostowania, chociaż nie pochodziło ono od „osoby zainteresowanej”, gdyż ten przymiot nie przysługuje Skarbowi Państwa; - art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. w związku z art. 54 Konstytucji RP i art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencja) przez zobowiązanie pozwanego do publikacji nierzeczowego sprostowania, nieodnoszącego się do faktów, ale do twierdzeń o charakterze ocennym, mającego wyłącznie charakter polemiczny wobec krytycznych, autorskich i subiektywnych ocen dziennikarza, co stanowi formę niedozwolonej cenzury, sprzecznej z zagwarantowaną w art. 10 Konwencji swobodą wypowiedzi; - art. 31a ust. 1 i art. 33 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. przez niewłaściwe zastosowanie i zobowiązanie pozwanego do publikacji sprostowania, które powiela przedstawione w publikacji stanowisko reprezentanta Ministerstwa Sprawiedliwości, co jest sprzeczne z przesłanką rzeczowości, istotą sprostowania i zasadą *audiatur et altera pars*; - art. 33 ust. 1 pkt. 2 w związku z art. 33 ust. 4 i art. 32 ust. 5 w związku z art. 39 pr. pras. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że możliwe jest dokonywanie zmian w tekście sprostowania na etapie postępowania sądowego i zobowiązanie redaktora naczelnego do publikacji sprostowania o treści wynikającej z pisma zmieniającego pozew, a przez to uwzględnienie roszczenia, mimo upływu terminu z art. 39 ust. 2 pr. pras.; - art. 31a ust. 1 i 33 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. przez zobowiązanie pozwanego do publikacji nierzeczowego sprostowania, przyjęcie, że sprostowanie może odnosić się do bliżej nieokreślonego „przekazu” mającego rzekomo płynąć z publikacji, a nie do konkretnych, wskazanych fragmentów publikacji, zawierających informacje o faktach; - art. 31a ust. 1 i 33 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. przez uznanie, że publikacja sprostowania, które w większości skonstruowane jest w formie bezosobowego komunikatu nie wprowadza czytelnika w błąd, podczas kiedy taka forma sprostowania budzi poważne wątpliwości co do jego autorstwa, sugeruje obiektywną nieprawdziwość publikacji prasowej, co czyni sprostowanie nierzeczowym; - art. 33 ust. 3 i ust. 4 pr. pras. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że termin z art. 33 ust. 3 ma charakter prekluzyjny, a redaktor naczelny jest zobowiązany w tym terminie podać wszystkie przyczyny uzasadniające odmowę

publikacji sprostowania i w postępowaniu sądowym nie ma już prawa powoływać się na inne przyczyny publikacji sprostowania; - art. 5 k.c. w związku z art. 31a ust. 1 i art. 39 ust. 1 pr. pras. w związku z art. 54 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji przez niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu nadużycia prawa przez powoda przez m.in. występowanie z wnioskami o sprostowanie tej samej publikacji przez organ państwa i osobę fizyczną, czego skutkiem jest wywołanie tzw. efektu mrożącego.

Powód zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 i art. 321 k.p.c.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II., IV., V., VI i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji redaktora naczelnego serwisu wyborcza.pl, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II., IV., V., VI i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wiążące dla Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej są ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Konsekwentnie też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a taki charakter ma zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Nie doszło do naruszenia art. 321 k.p.c. w postępowaniu przed Sądami *meriti*, gdyż rozpoznały one te – zgłoszone jako główne i ewentualne – żądania, które powód przedstawił im do rozstrzygnięcia.

W motywach uchwały z 8 grudnia 2021 r., III CZP 83/20 (OSNC 2022, nr 6, poz. 56) Sąd Najwyższy wypowiedział się szerzej o modelach sprostowania prasowego i jego charakterze w polskim systemie prawnym, w stanie prawnym ukształtowanym na mocy ustawy o zmianie ustawy - Prawo prasowe (Dz. U. z 2012 r. poz. 1136), którą z dniem 2 listopada 2012 r. dotychczasowy art. 31 pr. pras., został zastąpiony przez art. 31a. Sądy *meriti* w niniejszej sprawie

zastosowały zaakceptowaną w tej uchwale subiektywną koncepcję sprostowania materiału prasowego.

W powołanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził też, że po wejściu w życie art. 31a pr. pras. w związku z art. 39 ust. 1 pr. pras. nie powinno być wątpliwości, że przewidziane nim roszczenie nie ma charakteru konkurencyjnego dla roszczeń zmierzających do udzielenia ochrony dobrom osobistym. Oznacza to, że przesłanki decydujące o jego powstaniu nie powinny być utożsamiane z przesłankami udzielenia ochrony osobie, której dobra osobiste zostały zagrożone lub naruszone przez publikację prasową. Przesłankami udzielenia ochrony dobrom osobistym zagrożonym lub naruszonym przez formę i treść materiału prasowego są prawdziwość informacji przedstawionych w materiale prasowym, sposób dojścia do tych informacji, w tym zachowanie standardów obowiązujących dziennikarzy w ich poszukiwaniu oraz przyczyny, z uwagi na które pozyskane informacje zostały upublicznione. Okoliczności te nie mają jednak znaczenia dla odpowiedzi na pytanie, czy osoba, której dotyczy konkretny materiał prasowy może zażądać jego sprostowania. W świetle art. 31a pr. pras. uprawnienie do zażądania sprostowania materiału prasowego, którego podstawą jest ten przepis, a w razie odmowy jego dokonania – art. 39 ust. 1 pr. pras., może być dochodzone niezależnie od roszczeń przysługujących w razie zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych publikacją prasową.

Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że dobra osobiste stanowią kategorię wartości przypisywanych osobie fizycznej i podlegających ochronie w razie ich naruszenia lub zagrożenia im na zasadach określonych w art. 23 i 24 k.c. oraz w art. 448 k.c. Do osób prawnych przepisy o ochronie dóbr osobistych stosuje się odpowiednio (art. 43 k.c.). Nie można zatem wykluczyć, że w pewnych (raczej wyjątkowych) sytuacjach Skarb Państwa jako osoba prawna będzie mógł skorzystać z takiej ochrony, jaką ustawodawca skonstruował w celu zabezpieczenia ochrony dobrom osobistym. Nie tego jednak dotyczy postępowanie w niniejszej sprawie, gdyż roszczenia o ochronę dóbr osobistych nie mogą być utożsamiane z roszczeniami o opublikowanie sprostowania prasowego. Przesłanką zażądania sprostowania nie jest wykazanie, że materiał prasowy zagraża lub narusza dobra osobiste ubiegającego się o jego sprostowanie. Sprostowania można bowiem

zażądać w każdym przypadku, jeżeli zainteresowany chce podać do wiadomości publicznej informację inną niż przedstawiona w dotyczącym go materiale prasowym, jego zdaniem prawdziwą, niezależnie od tego, czy informacja zamieszczona w materiale prasowym godziła w sferę dóbr osobistych zainteresowanego sprostowaniem.

W postanowieniu z 30 września 2020 r., I CSK 235/20, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za osobę bezpośrednio zainteresowaną w rozumieniu art. 31a ust. 1 pr. pras. należy uznać tego, kto informację przekazał i za nią odpowiada, tego, kogo dotyczą przedstawione w materiale prasowym okoliczności, bądź np. cytowana jest jego wypowiedź oraz tego, na kogo wpływają opinie formułowane o nim lub o instytucji czy organizacji, z którą jest związany lub z którą się identyfikuje.

Przewidziane w art. 39 ust. 1 pr. pras. powództwo o opublikowanie sprostowania – przesłanką wniesienia którego jest odmowa opublikowania sprostowania przez redaktora naczelnego albo opublikowanie sprostowania z naruszeniem warunków, z zachowaniem których powinno być opublikowane – dotyczy zatem szczególnego stosunku prawnego na tle prawa prasowego, powstającego w związku z tym, że ustawodawca upoważnił „zainteresowanego” do zażądania, żeby prasa – po opublikowaniu dotyczącego go materiału – podała do publicznej wiadomości także to, w jaki sposób odnosi się on do przedstawionych w materiale faktów. Stosunek prawny powstający na gruncie art. 31a pr. pras. nie dotyczy regulowanych prawem cywilnym relacji, do których znajdują zastosowanie m. in. przepisy o podmiotowości w stosunkach cywilnoprawnych. Ustawodawca w szczególny sposób oznaczył bowiem kwalifikacje podmiotów, którym przyznał uprawnienie uregulowane w art. 31a ust. 1 pr. pras. a następnie w art. 39a ust. 1 w związku z art. 31a ust. 1 pr. pras. Zainteresowanymi w rozumieniu tych przepisów są osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, których dotyczy materiał prasowy w znaczeniu objaśnionym wyżej i którym redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania zażądanego na podstawie art. 31a ust. 1 pr. pras. Chodzi zatem o osoby (fizyczne, prawne, ułomne osoby prawne) oraz jednostki organizacyjne, których dotyczył materiał prasowy i które chcą odnieść się (sprostować) fakty podane w tym materiale. U podstaw uzysk. statusu „zainteresowanego” w rozumieniu art. 39a ust. 1

w związku z art. 31a ust. 1 pr. pras. przez osobę fizyczną, prawną, ułomną osobę prawną jest to, że informacje podane w materiale prasowym dotyczą tych osób, a u podstaw uzysk. takiego statusu przez „jednostki organizacyjne” jest to, że informacje podane w materiale prasowym dotyczą zakresu zadań realizowanych przez te jednostki. W uwzględnieniu szczególnego charakteru stosunku prawnego poddanego normowaniu w art. 31a pr. pras., w art. 31a ust. 2 pr. pras. ustawodawca określił też zasady następstwa prawnego co do uprawnienia do żądania sprostowania i wskazał, że z żądaniem tym może wystąpić osoba najbliższa zmarłego w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego, oraz następcy prawni osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej, o której mowa w ust. 1 art. 31a pr. pras.

Skarb Państwa jest wprawdzie osobą prawną, lecz szczególnego rodzaju. W świetle art. 34 k.c. jest w stosunkach cywilnoprawnych podmiotem praw i obowiązków, które dotyczą mienia państwowego nienależącego do innych osób prawnych. Państwu, jako pewnemu rodzajowi wspólnoty, przypisywana jest aktywność w sferze, w której organizuje stosunki społeczne korzystając z metod władczych (sfera tzw. *imperium*) oraz w sferze, w której w interesie wspólnoty zarządza przysługującymi mu prawami majątkowymi (sfera tzw. *dominium*). Skarbem Państwa jest państwo występujące w sferze dominialnej. Zadania z zakresu *imperium* państwowego, nieprzekazane na zasadach decentralizacji innym osobom i ich organom, realizują organy państwowe. Co do zasady, działania organów państwowych w sferze *imperium*, jako działania administracji państwowej, poddane są kontroli sądów administracyjnych, przed którymi organy te korzystają ze zdolności sądowej jako konieczna strona postępowania (przeciwnik skarżącego). Zdarza się jednak, że ustawodawca poddaje kognicji sądów powszechnych pewne kategorie sporów prawnych, w które zaangażowane są organy państwowe. W tych sporach o szczególnym przedmiocie organom państwowym przysługuje wówczas zdolność sądowa, a działają w nich nie jako Skarb Państwa (z aktywnością tej osoby spory nie pozostają bowiem w związku), lecz jako organy państwowe stojące na czele urzędów stworzonych dla ich obsługi. To rozróżnienie płaszczyzn aktywności państwa w obrocie prawnym, przekładające się na jego zaangażowanie w postępowaniach prowadzonych przed sądami

powszechnymi, znajduje potwierdzenie w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o Prokuraturii Generalnej RP, w których to przepisach mowa jest o zadaniach Prokuraturii Generalnej sprowadzających się do zastępstwa procesowego Skarbu Państwa w postępowaniach przed Sądem Najwyższym i sądami powszechnymi ale też (pkt 3) do zastępstwa organów administracji rządowej (państwowej) w postępowaniach przed Sądem Najwyższym i sądami powszechnymi.

W uchwale z 7 kwietnia 2006 r., III CZP 22/06 (OSN 2007, nr 2, poz. 23) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. 39 ust. 1 pr. pras. są także jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 31 tej ustawy, a w okolicznościach sprawy była to Najwyższa Izba Kontroli. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził m.in., iż: „Celem powyższej regulacji jest umożliwienie każdemu zainteresowanemu, także niesamodzielnym państwowym jednostkom organizacyjnym (organom państwowym), dochodzenia sprostowania nieprawdziwych lub nieścisłych informacji i dotarcia ze sprostowaniem do tego samego czytelnika, który był odbiorcą informacji nieprawdziwej (...) Jeżeli taka nierzetelna informacja dotyczyła działalności publicznej organów państwowych, np. powiązania kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli z grupami przestępczymi”. W taki też sposób Sąd Najwyższy wypowiedział się o legitymacji czynnej Kancelarii Sejmu w sprawach o sprostowanie w wyroku z 25 maja 2018 r., I CSK 497/17 i w postanowieniach z 20 kwietnia 2021 r., I CSK 674/20 i z 19 czerwca 2019 r., I CSK 28/21.

Materiał prasowy, którego dotyczy żądanie sprostowania nie pozostaje w jakimkolwiek związku z mieniem państwowym i stosunkami cywilnoprawnymi, które by tego mienia miały dotyczyć. Przeciwnie, wiąże się z wykonywaniem przez państwo jego funkcji władczych, z tworzeniem projektów aktów normatywnych i przebiegiem procesu legislacyjnego. Materiał prasowy dotyczy bezpośrednio kompetencji Ministra Sprawiedliwości jako organu państwowego i Ministerstwa Sprawiedliwości jako jednostki organizacyjnej będącej zapleczem osobowym i rzeczowym, na bazie którego Minister wykonuje powierzone mu zadania.

Przeciwnie niż przyjęły Sądy Okręgowy i Apelacyjny, Skarb Państwa, także reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości, nie ma przymiotu

zainteresowanego w rozumieniu art. 31a ust. 1 oraz art. 39 ust. 1 pr. pras.
W niniejszej sprawie.

Trafne podniesienie przez pozwanego zarzutu błędnej oceny przez Sądy *meriti* legitymacji czynnej w sprawie doprowadziło do uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego oraz do oddalenia powództwa w uwzględnieniu apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego – art. 398 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 k.p.c.